

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 109 — ROK VII

NIEDZIELA 22 KWIEŃNIA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

Sześć lat braterskiej współpracy i walki o utrwalenie pokoju ZSRR — niezawodny przyjaciel narodu polskiego

Przemówienie min. Skrzyszewskiego z okazji rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego

WARSZAWA (PAP). — Dnia 20 bm. w przeddzień VI rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Radzieckim, dr Stanisław Skrzyszewski wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Mija sześć lat od daty podpisania historycznego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Radzieckim. Na czym polega historyczne znaczenie układu? Historyczne znaczenie układu — jak to podkreślił Wielki Stalin w przemówieniu po złożeniu swego podpisu pod traktatem — polega na tym, że

„układ kończy i grzebie dawne stosunki między naszymi krajami i stwarza nową, realną podstawę dla zmiany dawnych nieprzyjaznych stosunków na stosunki przyjaźni i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”. Dzięki czemu dokonał się ten historyczny zwrot w stosunkach między Polską a Związkiem Radzieckim, odpowiadający najistotniejszemu interesom narodu i państwa polskiego? Dokonał się on dzięki zwycięstwu

sił demokratycznych w naszym narodzie w wyniku rozgromienia faszyzmu w Europie przez Związek Radziecki.

Dopiero powstanie Polski Ludowej, ujęcie władzy przez lud z klasą robotniczą na czele umożliwiło ułożenie naszych stosunków z pierwszym w świecie państwem proletariackim — ZSRR, na podstawie stałe pogłębiającej się przyjaźni, wzajemnego zaufania i najściślej współpracy.

Jaki dorobek możemy zanotować w szóstą rocznicę podpisania układu?

W szóstą rocznicę zawarcia traktatu możemy zarejestrować olbrzymie, oparte na nim osiągnięcia polityczne, gospodarcze i kulturalne. W oparciu o ZSRR, za jego przykładem prowadziliśmy, prowadzimy i prowadzić będziemy politykę pokoju. Demaskujemy wszędzie politykę imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny i pretendentów

amerykańskich do zajęcia pozycji nowego Herrenvolku. Mobilizujemy masy naszego narodu, wszystkich ludzi dobrej woli, każdego, u kogo bije patriotyczne serce i komu droga jest nasza wolność i suwerenność, do walki o pokój. Naród nasz kroczy w pierwszych szeregach walczących o pokój, przeciw podżeganii do nowej rzezi wojennej, przeciw potwornej wojnie amerykańskich imperialistów i ich pomocników w Korei, przeciw nowej agresji w Chinach.

Przedterminowe wykonanie Planu 3-letniego i pierwszego roku Planu 6-letniego, jak również — jak doniosł opublikowany przed dwoma dniami komunikat — wykonanie i przekroczenie Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale br. — świadczy, że masy pracujące i inteligencja z bohaterką klasą robotniczą na czele, z entuzjazmem i poświęceniem realizują zwycięsko dumne plany uczynienia naszej ojczyzny krajem potężnym, o wielkiej bazie przemysłowej, nowoczesnym rolnictwie i bogatej kulturze.

Przeprowadzamy olbrzymie inwestycje. Budujemy wielkie i liczne nowe fabryki i zakłady pracy.

Otrzymujemy od ZSRR najcenniejsze maszyny, urządzenia, niezbędne surowce i pomoc techniczną. Podczas gdy Stany Zjednoczone i ich satelici odmawiają nam dostaw inwestycyjnych, przewidzianych w formalnie podpisanych układach handlowych, a nawet lekarstw, ZSRR po bratersku udziela nam pomocy, sprzyjając naszemu przemysłowemu i wzrostowi dobrobytu w naszym kraju. Dzieje się tak, dlatego, że pomiędzy nami i ZSRR wytworzyły się i pogłębiają się stosunki międzypaństwowe nowego typu, nieznanne i niespotykane w wilczym świecie kapitalistycznym.

U podstaw naszych sukcesów gospodarczych leży przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego.

Wzorując się na wielkim dorobku

ZSRR i korzystając z jego doświadczeń rozwija się nasza nauka, sztuka, oświata i kultura.

Gwarancją naszej pokojowej pracy i bezpieczeństwa jest nasza przyjaźń i nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim, jest niezwyrodną potęgą wielkiego Kraju Rad, który co dzień daje dowody swych pokojowych dążeń, wznosząc potężne budowle epoki komunizmu, używając pustynie, realizując oszalałymi plany przekształcenia przyrody.

Pamiętajmy jednak, że walka o pokój wymaga od nas wielkiego jeszcze wysiłku i czujności.

Słowa Wielkiego Stalina, że „POKÓJ BĘDZIE ZACHOWANY I UTRWALONY, JEŻELI NARODY UJĄ W SWĘ RECE SPRAWĘ ZACHOWANIA POKOJU I BĘDĄ BRONIŁY JEJ DO KOŃCA”, mobilizują setki milionów ludzi na całym globie ziemskim.

Dzisiaj w szóstą rocznicę podpisania układu możemy postawić jasną dla wszystkich tezę: W świadomość całego narodu coraz głębiej przenika prawda o ZSRR, w walce o pokój i wykonanie Planu 6-letniego hartuje się w narodzie niezłomna wola zwycięstwa, rosną w sercach Polaków uczucia gorącej i niezłomnej przyjaźni do ZSRR i Wielkiego Wodza i Przyjaciela Polski Józefa Stalina.

POSIEDZENIA komisji sejmowych

WARSZAWA (PAP). — Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP zawiadamia, że posiedzenia komisji sejmowych odbędą się w salach Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej Nr 4 — według następującego planu.

We wtorek, dnia 24 bm. o godz. 9, obradować będzie komisja oświaty i nauki.

We czwartek, dnia 26 bm. o godz. 10, zберze się komisja finansowo-skarbowa; o tej samej godzinie odbędą się posiedzenia komisji pracy i opieki społecznej oraz komisji prawniczej i regulaminowej.

Dziennik „Prawda” o wynikach wykonania planu gospodarczego w Polsce

MOSKWA (PAP). — Dziennik „PRAWDA” w korespondencji własnej z Warszawy informuje o wynikach wykonania planu gospodarczego w Polsce w I kwartale 1951 r. Dziennik podkreśla, że wyniki wykonania planu są wyrazem nowego zwycięstwa polskich mas pracujących w walce o pokój i socjalizm.

Otwarcie wystawy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W Moskwie odbyło się dnia 20 bm. w salach wystawowych Związku Plastyków otwarcie wystawy, której ekspozycję nadesłał Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wystawa ilustruje sukcesy budownictwa gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej w oparciu o bratnią przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego.

Na otwarcie wystawy przybyli: przewodniczący Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) — prof. Denisow i jego zastępca — Jakowlew, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR — gen. Gundorow, kier. IV Wydziału Europejskiego MSZ — Arkadjew i jego zastępca — Krasnikow, przedstawiciele radzieckich organizacji społecznych i przedstawiciele prasy.

Ze strony polskiej obecni byli: ambasador RP w Moskwie — K. Jasiński oraz członkowie ambasady. Otwarcia wystawy dokonał prof. Denisow. Mówca wskazał, iż otwarcie wystawy odbywa się w przeddzień VI rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy i współpracy wzajemnej między Polską a ZSRR, układu, który stał się kamieniem węgielnym wiecznej przyjaźni obu narodów, potężnym czynnikiem, gwarantującym niepodległość



Przędka z ZPB im. Okrzei, Janina Szymańska, która w konkursie dobrego przykrecania zajęła drugie miejsce, dla uczczenia 1 Maja podwyższyła produkcję o 1 procent oraz osiągnęła wyższy procent jakości. Wczoraj Janina Szymańska przystąpiła do pełnienia Warty Pokoju.

Naród polski pozdrawia swych braci radzieckich

DO PANA N. M. SZWERNIKA PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH MOSKWA — KREML

Z okazji szóstej rocznicy podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich przesyłam najgorętsze pozdrowienia narodu polskiego dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej i dla Pana osobiście.

Naród polski świadom jest tego, że zarówno wywalczenie swej niepodległości i jej zabezpieczenie przed zakusami imperialistów, jako też możliwość budowania w twórczym i radosnym trudzie fundamentów siły, sprawiedliwości i dobrobytu Polski, kroczącej niezawodną drogą socjalizmu, zawdzięcza braterskiej przyjaźni i ofiarnej, wszechstronnej pomocy narodów radzieckich.

Stale wzmacniając i pogłębiając przyjaźń i miłość dla bratnich narodów radzieckich, naród polski swą twórczą, pokojową pracą wzmacnia siły światowego obozu pokoju w walce ze zbrodnictwami podżegaczami wojennymi, w walce ze wszystkimi milującymi pokój i wolność narodów, którym przewodzi potężny Związek Radziecki i Wielki Stalin.

W dniu dzisiejszej doniosłej rocznicy myśli i uczucia narodu polskiego kierują się ze szczególną serdecznością i głębokim wzruszeniem ku wielkiemu Kraju Rad, ostoji pokoju i nadziei ludów świata,

(—) Bolesław Bierut

DO GENERALISSIMUSA J. W. STALINA PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH MOSKWA — KREML

W dniu szóstej rocznicy podpisania historycznego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich proszę, Panie Premierze, najserdeczniejsze życzenia Rządu Polskiego dla bratnich narodów radzieckich, dla Rządu ZSRR oraz dla Pana osobiście.

Układ nasz otworzył nowy i doniosły okres przyjaźni i współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim, oparty na nowym w dziejach ludzkości typie stosunków międzynarodowych, na szczerzej i bezinteresownej współpracy i pomocy. Przyjaźń i pomoc wielkiego Kraju Socjalizmu umożliwiła narodowi polskiemu zabezpieczenie swej niepodległości, — umożliwiła wstąpienie na drogę socjalistycznego budownictwa, gwarantując szczęśliwą przyszłość narodu.

W owocnej realizacji układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, w ciągłym umacnianiu braterskiej solidarności z narodami Związku Radzieckiego, Polska widzi fundament swej niepodległości i swego bezpieczeństwa, cenny wkład w dzieło pokoju, wytrwałe i skutecznie broniące przez masy pracujące całego świata, skupione wokół ostoji pokoju — wielkiego Związku Radzieckiego.

Naród polski jest dziś bardziej niż kiedykolwiek zdecydowany poświęcić wszystkie swe siły dalszej walce przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym w obronie pokoju, niepodległości narodów i przyjaźni współpracy międzynarodowej.

(—) Józef Cyrankiewicz

Premier Józef Cyrankiewicz — przewodniczącym Głównego Komitetu Obywatelskiego „Dni Oświaty, Książki i Prasy”

WARSZAWA (PAP). — Powołany został Główny Komitet Obywatelski „DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY”.

W skład Komitetu weszli: Przewodniczący Komitetu — Józef Cyrankiewicz — premier Rządu RP, zastępca przewodniczącego — Witold Jaroński — minister oświaty, Adam Rapacki — minister szkół wyższych i nauki, Stefan Dybowski — minister kultury i sztuki, Wiktor Kłosiewicz — przewodniczący CRZZ, prof. Jan Dembowski — przewodniczący Polskiego

Komitetu Obronców Pokoju, prof. Leopold Infeld — wiceprzewodniczący PKOP, Józef Ojga-Michalski — prezes Zarz. Gł. Zw. Sam. Chł., Władysław Matwin — przewodniczący Zarz. Gł. ZMP, Franciszek Fiedler — budowniczy Polski Ludowej, red. naczelny „Nowych Drog”, Eustachy Kuroczko — prezes Zarz. Gł. ZZN, Alicja Musiałowa — przewodnicząca Ligi Kobiet, Leon Kruczkowski — prezes Związku Literatów Polskich oraz dziennikarze, muzycy, prawnicy, profesorowie i t. d.

Robotnicy irańscy walczą zwycięsko przeciwko angielskim rekinom naftowym

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu:

Dziennik „Madżmar” stwierdza, że przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych zgodzili się zadość uczynić postulatom strajkujących robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Bender-Maszur.

Zgodnie z podpisanym w Bender-Maszur porozumieniem między przedstawicielami robotników i przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych, Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe wypłaci robotnikom zakładów naftowych w Bender-Maszur zarobki za czas trwania strajku. Robotnikom wypłacony będzie dodatek mieszkaniowy, w przyszłości zarząd Anglo-Irańskiego Towarzystwa nie będzie miał prawa zmniejszać płac robotnikom bez uprzedniego porozumienia z przedstawicielami robotników.

Robotnicy i ich przedstawiciele nie będą prześladowani za udział w strajku, jak również nie będą zwalniani za to z pracy. Realizowane będzie budownictwo komunalne dla polepszenia warunków życia robotników portu Bender-Maszur.

Przy podpisywaniu wyżej wymienionego porozumienia przedstawiciele władz wojskowych prowincji Khuzistan — plk. Khafuri, oświadczył robotnikom, że po powrocie do Ahwazu powzięcie środków celem zwolnienia aresztowanych przez władze wojskowe robotników.

ZSRR zaopatruje Nową Hutę w ciężki sprzęt budowlany

KRAKÓW (PAP). — Do Nowej Huty przybył ostatnio ze Związku Radzieckiego nowy transport ciężkiego sprzętu budowlanego. Związek Radziecki dostarczył m. in. 43-tonowe koparki wielomaszynowe — czerpakowe

ka „Madżmar” donosi, że 12 kwietnia po 20-dniowej walce zakończył się całkowitym zwycięstwem strajk robotników naftowych Aga-Dżari, którzy wysuwali takie same postulaty jak robotnicy Bender-Maszur.

Strajk robotników największej w świecie rafinerii nafty w Abadanie nadal trwa. W dniu 13 kwietnia strajkowało 27 tysięcy robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego.



Scena z wielkiego strajku w irańskim zagłębiu naftowym: wojsko wkrocza na teren uwięzionych rafinerii nafty.

Kombinat hutniczy w Częstochowie rozpocznie wkrótce produkcję

WARSZAWA (PAP). — Szybko postępują prace przy budowie gigantycznego kombinatu hutniczego w Częstochowie. Już niedługo z nowych pieców martenowskich popłyną pierwsze tony stali — ruszy nowoczesna, wysokowydajna stalownia, zaprojektowana w kraju. Urządzenia dla tej stalowni wykonał polski przemysł.

Fakty te są dużym sukcesem naszej inteligencji technicznej i załóg robotniczych. Wykazują one, że korzystając z najnowszych zdobyczy produkcji w świecie techniki radzieckiej, stosując radzieckie metody pracy, nasi inżynierowie i robotnicy

zdobyli doświadczenie, które pozwala im już obecnie na podejmowanie bardzo odpowiedzialnych zadań.

Częstochowski kombinat hutniczy powstaje w oparciu o istniejące już w tym mieście zakłady metalurgiczne. Bazą surowcową dla nowego kombinatu będą znajdujące się w jego rejonie złoża rud, których poważną eksploatację przewiduje Plan 6-letni.

O nowoczesności wspaniałych zakładów najlepiej świadczy fakt, że będą one zatrudniały zaledwie tyle ludzi, ile pracuje obecnie w znacznie mniejszej hucie „POKÓJ”.

Na rozkaz Wall-Street

Władze francuskie zakazały wyświetlania filmu „Wyzwolone Chiny”

PARYŻ (PAP). — Przewodniczący delegacji radzieckiej na Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Cannes — Siemenow — zakomunikował korespondentowi agencji TASS w Paryżu, że komitet organizacyjny Międzynarodowego Festiwalu Filmowego zakazał wyświetlania filmu radzieckiego „Wyzwolone Chiny”.

Delegacja radziecka złożyła stanowczy protest przeciwko temu zakazowi.

Komunikat komitetu organizacyjnego stwierdza, że członkowie komitetu uznali jednomyślnie, iż film „Wyzwolone Chiny” posiada wysokie walory artystyczne, jednakże, ponieważ „film porusza takie problemy międzynarodowe, które nie mogą nie niepokoić delegacji pewnych krajów, biorących udział w Festiwalu” — musiano zakazać jego wyświetlania. Dziennik „CE SOIR” zamieszcza na ten temat artykuł pt. „Skandaliczny zakaz filmu „Wyzwolone Chiny”.

„Film został zakazany na polecenie francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które powołuje się na instrukcje otrzymane ze Stanów Zjednoczonych”.

Liga Przyjaciół Żołnierza pozdrawia bratnie organizacje radzieckie

WA. — ZAWA (PAP). — W związku z nadchodzącym dniem Międzynarodowego Święta Robotniczego 1 Maj — Zarząd Główny Ligi Przyjaciół Żołnierza w imieniu milionowej rzeszy członków organizacji przestał bratnim organizacjom radzieckim: DOSARM-owi, DOSFLOT-owi i DOSAW-owi — pisać z wyrazami serdecznego pozdrowienia.

Narodowy Plebiscyt Pokoju

„W imię niepodległości Polski, w imię pokoju między narodami, w obliczu wojennych knoaw imperialistów i odbudowy przez nich militarnemu hitlerowskiemu — popieram i podpisuję apel Światowej Rady Pokoju.

Zadamy zawarcia Paktu Pokoju między pięć wielkimi mocarstwami — Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregośkolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia tego Paktu, będziemy uważali to odmowę za dowód napastniczych zamiarów tego rządu.

Za niespełna miesiąc do drzwi każdego mieszkania Polski zapuka przedstawiciel Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. W dniu 17 maja. Jak Polska długa i szeroka, rozpocznie się Narodowy Plebiscyt Pokoju.

Naród polski gorąco pragnie pokoju. Pragnie go każdy patriota polski — i ten od kilofa, i ten od piąga, i ten od pióra. Pragnie pokoju, gdyż kocha swój kraj i chce jego rozkwit, kocha swoją rodzinę, swoje dzieci. Pragnie pokoju, gdyż chce uśmiech nową Warszawę, gdyż chce przeżyć się między odbudowanymi domami Starego Miasta. Pragnie pokoju, gdyż wie, że pokój to dymiące kominy Nowej Huty, to strzelające ku niebu mury MDM, to mknące wagony kolejki podziemnej, to pełne elewatory, to roześmiana twarz dziecka, spokojna twarz matki, uśmiech zadowolonego starca.

„W coraz większym stopniu rośnie u nas świadomość tego — powiedział towarzysze Bierut na VI Plenum KC PZPR — że walka w obronie pokoju dotyczy każdego i wszystkich, że wiąże się ona jak najściślej z codzienną pracą całego narodu, z treską i klerunkiem tej pracy. Z tego wynika, że walka o pokój musi mieć oparcie w postawie całego narodu, że musi mieć charakter szerokiego frontu ogólnonarodowego.

„Aby skutecznie walczyć o pokój, trzeba mieć świadomość drogi walki i metod walki. W dniach wielkiego Plebiscytu każdy Polak musi zrozumieć doniosłość tej akcji, musi uświadomić sobie wagę, jaką posiada złozenie przez niego podpisu. Co podpisuje? Dlaczego to czyni? Jakie znaczenie ma mój podpis? Jakie znaczenie mają podpisy setek milionów ludzi na świecie? Na te pytania musi sobie odpowiedzieć każdy Polak.

Jesteśmy narodem, który szczególnie blisko zapoznał się z koszmarem wojny, z Oświęcimiem, Treblinką czy Majdankiem. Jesteśmy narodem, który złożył miliony ofiar, który na gruzach miast robił tragiczny bilans wojny i który, obalwszy władzę agentów sił wojny — kapitalistów, buduje swą szczęśliwą przyszłość. Na grobach ofiar złożyliśmy przysięgę, że dotychczas wszystkich sił, by nie dopuścić do powtórzenia się tragicznej nocy wojny.

Podobne przysięgi złożono w wielu krajach. Składali je ludzie radzieccy, przystępując do dziś już zwycięskiej zrealizowanej pierwszej powojennej pięcioletki. Składali je miliony Chińczyków, Francuzów, Włochów czy Belgów.

Były to przysięgi narodów, przysięgi setek milionów prostych ludzi, miłujących pokój. Ale istnieją na świecie ludzie, dla których nie pokój — lecz wojna, nie sprawiedliwość — lecz grabież, nie uśmiech braterstwa — lecz grymas nienawieści stanowią istotny cel. Są to agresory amerykańscy, sprzymierzeni ze zbrodniarzami hitlerowskimi, Ci, którzy dolarami usłali Hitlerowi drogę do władzy i podjogów, zawarli sojusz z tymi, którzy Hitlerowi służyli. Grożą oni ludzkości bombą atomową. Znaczą jednością celów kaci spod Seulu seiskającą ręką katom z Oświęcimia.

Każdy Polak, partyjny i bezpartyjny, robotnik, chłop, inteligent, naukowiec, artysta, rzemieślnik, musi sobie dokładnie uświadomić, że sojusz hitlerowski — amerykański zagraża naszemu narodowi, naszymu krajowi. Musi wiedzieć, że nikt nie może być socjal — demokracją Schumacher, który marzy o „wojnie na wschód od Wisły“ i Adenauer, łapczywym okiem spoglądającym na nasze ziemie, są głównymi agentami amerykańskich ludobójców na Europie.

Z drugiej strony, każdy winien sobie uświadomić, że wojnie można zapobiec, że zbrodniarzy można unieszkodliwić, obezwładnić. „Pokój będzie utrzymany i utrwalony — powiedział Józef Stalin, wódz światowego obozu pokoju — jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą bronili jej do końca“.

Narody realizują wytyczne Wielkiego Stalina. Ważnym etapem na tej drodze jest akcja zbierania podpisów pod Apellem o Pakt Pokoju. Dlaczego Apeli o Pakt Pokoju ma tak wielkie znaczenie?

Apel o Pakt Pokoju — to żądanie, postawione przez narody rządów wielkich mocarstw, aby złożyły swój podpis pod aktem, zobowiązującym je do prowadzenia polityki pokojowej, opartej na zasadzie pokojowego współżycia, pokojowej współpracy między narodami.

Dla każdego jest oczywiste, że podpisanie przez rządy wielkich mocarstw Paktu Pokoju, niejednokrotnie już proponowanego przez Związek Radziecki, miałyby ogromne znaczenie dla utrwalenia pokoju.

Sprawa została postawiona jasno. Rząd, który istotnie pragnie pokoju, złoży swój podpis pod Paktem. Natomiast rząd, który odmówi uczynienia tego, da tym samym dowód swych agresywnych celów.

Miliony podpisów, które złożone zostaną pod Apellem w krajach kapitalistycznych, wykażą rządowi kapitalistycznym ich izolację, sprzecznym ich postępowania z wolą ich własnych narodów. Wykażą, że rządy te nie mogą liczyć na poparcie swych narodów w przygotowywaniu wojny, że przeciwnie, narody walczyć przeciwko ich polityce wojny i nędzy.

Miliony podpisów, które złożone zostaną w Polsce wykażą, że naród nasz, podobnie jak inne narody, nie chce wojny i w pełni popiera pokojową politykę rządu ludowego.

Fala zobowiązań pierwszomajowych — zobowiązań, którym przysięga pragnienia wzmocnienia sił pokoju — jest dowodem coraz większego i powszechniejszego zrozumienia ścisłego związku pomiędzy każdą wyprodukowaną ponad plan toną węgla, stali czy cementu — a udziałem naszym w gigantycznym boju, który ludzkość toczy przeciwko podpalaczom świata.

17 maja 1951 roku przejdzie do historii naszego narodu jako dzień, w którym zjednoczony wspólną wolą naród polski, postawi stanowcze żądanie — żądanie Paktu Pokoju.

Zaloga ZPB im. Okrzei na Warcie Pokoju

Jesteśmy w sali tkalni ZPB im. Okrzei. Na wielu krosnach topoczą już zaknięte chorągiewki — symbole Warty Pokoju. Przy fartuchach, kombinazonach tkackich i tkaczki mają przypięte czerwone kokardki.

W sali panuje podniosły nastrój. Wszyscy pracują w skupieniu, pilnie uważając na schodzącą z krosien tkaninę.

Zobowiązanie swe już wykonałam — mówi tkaczka Łasiewicz, obsługująca 8 krosien. — Wraz z kilkudziesięcioma tkaczami

przepracowaliśmy dodatkowo przez 4 godziny produkcyjne. Od wczoraj pełnię Wartę Pokoju. Pragnę zwiększyć swą produkcję, aby godnie uczcić 1 Maja wielki dzień klasy robotniczej.

W salach przedsalni również wiele przedek zapalnego Warty Pokoju. — Nasz zespół młodych przedek — oświadcza ob. Kowalska — wykonaliśmy już swe zobowiązanie, obniżając o 1 proc. postoję maszyn, dając tym samym wyższą produkcję. Starsza wiekiem, przedka Władysława Jochim, przekroczyła o kilka procent wykonanie swych zobowiązań, osiągając 101 proc. bazy produkcyjnej.

Pracownicy skubałni także przed terminem wypełnili swe zobowiązania 1-Majowe. Między innymi, czyścianka Nowacka przejrzała o 7 sztuk więcej, a Maria Raźniewska dała 2 sztuki ponad zobowiązanie, zaś tow. Midulka wykonała aż 25 sztuk dodatkowo.

Zaloga ZPB im. Okrzei podjęła w ramach Czynu Majowego zobowiązania wykonała już w około 80 proc. Zakładowy Komitet Obchodu 1 Maja na pierwszym posiedzeniu powołał poszczególne sekcje, które przystąpiły już do pracy. Przygotowuje się transparenty, wiedenki itp. Komitet przejawia ożywioną działalność, mobilizując zalogę do masowego udziału w manifestacji 1-Majowej.

Obrady inżynierów i techników przemysłu węglowego

KATOWICE (PAP). Walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników polskiego przemysłu węglowego, który odbył się w dniu 8 kwietnia br. w Katowicach, obradował pod hasłem realizacji wskazań VI Plenum KC PZPR.

W toku obrad rozpatrzono i przeanalizowano środki i drogi prowadzące do systematycznego zwiększenia produkcji przemysłu węglowego, które to zagadnienie, jako centralny punkt pracy na rok 1951, stawia sobie wyższy i średni doradz techniczny w górnictwie węglowym.

Wszystkie jego posunięcia i plany cieszyły się pełnym poparciem amerykańskiego sztabu generalnego, Mac Arthur stwierdził, że realizował agresywną politykę rządu amerykańskiego na Dalekim Wschodzie.

Powzwyż słowa Mac Arthura wywołały szczególne wrażenie w kółkach politycznych Waszyngtonu.

Dziś, 22 kwietnia br. o godz. 10 rano w sali konferencyjnej Związku Zawodowego Włóknarzy przy ulicy Sienkiewicza 13, odbędzie się

ogólnolódzka konferencja aktywu obrońców pokoju
LÓDZKI KOMITET OBRÓŃCÓW POKOJU

Braterska pomoc ZSRR gwarantem szybkiego uprzemysłowienia Polski

inż. Julian Gren

wiceminister przemysłu ciężkiego

Dwa dni temu ukazał się w prasie komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego za I kwartał b. r.

Plan I kwartału został przez przemysł socjalistyczny wykonany i przekroczony, zaś w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku nastąpił wzrost produkcji o 26 proc.

Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego plan I kwartału również wykonało, zaś w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku nastąpił wzrost produkcji o 19 proc.

Zrobiliśmy dalszy, poważny krok naprzód w kierunku realizacji Planu 6-letniego — plenu budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Jednym z najważniejszych czynników, który pozwolił nam postawić przed narodem polskim wspaniałe cele naszej 6-letki, który pozwalał nam je realizować i nakreślone zadanie przekraczać, jest pomoc, przykład i przyjaźń Związku Radzieckiego.

Pomoc ta i przyjaźń, rękojmię naszego bytu narodowego i państwowego zagwarantował nam układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim, którego zrosła rocznica, dziś obchodzimy.

Zwycięstwo Armii Czerwonej nad hitleryzmem zdecydowało o losach o samym istnieniu narodu polskiego, pomoc Związku Radzieckiego zdecydowała o naszym rozwoju, o wyjściu z wiekowego zacołania gospodarczego.

Jeszcze toczyły się krwawe boje na ziemiach polskich, jeszcze nie ostrygił ruiny barbarzyńsko zniszczonej przez okupanta hitlerowskiego naszych miast i wsi, a już popłynęły

ze Związku Radzieckiego do Polski tysiące ton żywności, odzieży, surowców, maszyn; oddziały Armii Radzieckiej odbudowywały wraz z naszymi robotnikami i inżynierami pod stawowe fabryki, elektrownie, mosty, drogi.

Pierwsza umowa handlowa między Polską a ZSRR została zawarta już w październiku 1944 roku. Otrzymaliśmy w wyniku tej umowy na kredyt węgla dla naszych elektrowni i fabryk, bawełne, towary konsumcyjne. W okresie głodu zbożowego w latach 1945-47 otrzymaliśmy z ZSRR ponad 1,8 miliona ton zboża.

W roku 1947 otrzymaliśmy długoterminową pożyczkę w złocie na sumę około 28,8 miliona dolarów. W 1947 roku zawarliśmy umowę o wzajemnej pomocy naukowo-technicznej. W styczniu 1948 roku zawarliśmy ze Związkiem Radzieckim umowę o dostawach sprzętu przemysłowego na kredyt i o wymianie towarowej. Umowa przewiduje dostawę do Polski w latach 1948-56 szeregu fabryk, hut, elektrowni i maszyn, przewiduje najszerzą pomoc techniczną, w formie wykonania projektów, konsultacji, montażu itd.

W maju 1949 roku umowa ta została dodatkowo rozszerzona i przewidziano wykonanie projektów i dostawę urządzeń z ZSRR szeregu nowych, ważnych fabryk. 29 czerwca 1950 roku podpisano w Moskwie nową porozumienie gospodarcze o niezwykłej doniosłości dla gospodarki narodowej Polski.

Postanowiono znacznie zwiększyć — w stosunku do poprzednio przewidzianej — wymianę towarową w latach 1951-52 zawarto umowę o obrocie towarowym na lata 1953-58, rozszerzono jeszcze bardziej znacznie umowę o dostawach inwestycyjnych z ZSRR do Polski.

Długoterminowa gwarancja, jaka daje podpisane umowy z ZSRR o dostawach podstawowych surowców dla naszego przemysłu, pomoc ZSRR, pozwalają nam planować rozwój naszego przemysłu w sposób pewny, pozwalają nam te plany wykonywać i przekraczać.

W nowych fabrykach metalowych elektrotechnicznych, prawie już wiele setek najnowszych obrabiarek radzieckich, Radzieckie tokarki wielopozowe, automaty, frezarko-koniarli ze sterowaniem elektrycznym, specjalne maszyny do produkcji detali samochodowych — wprowadzają do zera te groźne „blokadę“ jaka próbowali zastosować w stosunku do nas niektóre rządy kapitalistyczne.

W 1947 roku zamówiliśmy w Ameryce maszynową maszyn walowniczą. Zawarliśmy kontrakt, wpłaciłmy zaliczkę. Maszyna miała do nas przywieźć w 1951 roku. „Solidny“ rząd amerykański zakazał wywozu tej maszyny, sądząc, że zahamuje choć trochę rozwój naszego hutnictwa. Związek Radziecki wykonał dla nas te maszyny w rekordowo krótkim czasie i w najbliższym czasie kraj nasz otrzyma dodatkową dziesiątki i setki tysięcy ton walcówki.

Niedługo już pojawia się w oparciu o licencje radzieckie, o projekty radzieckie wyprodukowane na radzieckich i polskich obrabiarkach — polskie samochody osobowe. Fabryka starachowicka, fabryka na Żeraniu i inne, staną się trzonem prawdziwego, wielkiego i nowoczesnego polskiego przemysłu samochodowego. Nie będziemy się w Polsce zajmować tak, jak to było przed wojną, tylko montażem samochodów z części, które przysyłali do nas za drogie pieniądze kapitaliści, będziemy w Polsce produkować kompletne samochody.

Warszawiacy pamiętają trudne dni no zwolnienia stolicy. Gruz, brak komunikacji, brak wody, światła. Pierwszą pomoc okazali nam towarzysze radzieccy, inżynierowie i robotnicy, uruchamiając wraz z naszymi robotnikami i inżynierami pierwsze kotły i turbiny elektrowni warszawskiej.

Zacieśnia się współpraca gospodarcza między Polską a Rumuńską Republiką Ludową

WARSZAWA (PAP). — W wyniku rokowań, przeprowadzonych w duchu wzajemnego zrozumienia i przyjaźni łączących Rzeczpospolitą Polską z Rumuńską Republiką Ludową, podpisano w Warszawie umowę o wymianie towarów i płatnościach w roku 1951.

Zgodnie z umową, Polska impor-

tować będzie z Rumunii: produkty matowe, koncentraty cynku, pryty, drewno, skóry surowe, nasiona i inne artykuły w zamian za tekst. wyroby walcowane, maszyny i narzędzia, chemikalia, wyroby włókiennicze i inne, które będą przedmiotem eksportu polskiego do Rumunii.

Depesza min. St. Skrzyszewskiego do ministra spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszynskiego

W szósta rocznicę podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich przesyłam Panu, Panie Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia.

Oparta na naszym układzie przyjaźnia współpraca i wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej, pozwoliła Polsce Ludowej wkręczyć na wspaniałą drogę socjalizmu, ugruntować swą niepodległość i bezpieczeństwo. W stałe zacieśniającej się przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego naród polski widzi rękojmię zwycięstwa w walce o trwały pokój, jaką toczy światowy oboz pokoju pod przewodem Kraju Rad i Wielkiego Stalina.

(—) DR STANISŁAW SKRZYSZEWSKI

Kolejne posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych

PARYŻ (PAP). — Dnia 19 kwietnia odbyło się 33 posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Jak wiadomo, na dwóch poprzednich posiedzeniach przedstawiciel ZSRR Gromyko poczynił szereg uwag co do meritum nowego projektu porządku dziennego przedstawionego 17 kwietnia przez delegację trzech mocarstw zachodnich. W przemówieniach swych Gromyko stwierdził, że nowe sformułowanie pierwszego punktu porządku dziennego, przedłożone 17 kwietnia przez trzy delegacje, nie różni się w istocie od sformułowania przedstawionego przez delegację trzech mocarstw zachodnich dnia 2 kwietnia.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Jessup, odpowiedział, że zgłoszenie przez delegację ZSRR sformułowanie tego punktu nie napotka na sprzeciw pod warunkiem „uzgodnienia porządku dziennego w całości“.

Wystąpienie Mac Arthura przed Kongresem ujawnia kryzys polityki zagranicznej USA

— NOWY JORK (PAP). — Na wspólnym posiedzeniu obu izb Kongresu Mac Arthur wygłosił przemówienie, w którym jeszcze raz ujawnił agresywne plany kół rządzących Stanów Zjednoczonych.

Mac Arthur powtórzył swe poglądy na temat polityki amerykańskiej na Dalekim Wschodzie, podkreślając,

Przedstawiciel ZSRR Gromyko wskazał, że żaden porządek dzienny, który nie będzie obejmował sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych na cudzych terytoriach, nie może być uznany za zadawalający.

Gromyko zapytał następnie, czy przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich mogą przyjąć sformułowanie dotyczące Triestu przedstawione niedawno przez delegację radziecką.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Jessup, odpowiedział, że zgłoszenie przez delegację ZSRR sformułowanie tego punktu nie napotka na sprzeciw pod warunkiem „uzgodnienia porządku dziennego w całości“.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Jessup, odpowiedział, że zgłoszenie przez delegację ZSRR sformułowanie tego punktu nie napotka na sprzeciw pod warunkiem „uzgodnienia porządku dziennego w całości“.

W ZPO im. Próchnika pracownicy zatrudnieni przy taśmie 13 i 14 wykonałi już swoje zobowiązania 1-Majowe zaozczędzając 267 tys. metrów nici i 400 metrów taśm.

Pracownicy ZPB im. Czynie Pierwszomajowym osiągnęła za miesiąc przewidzianych w zobowiązaniu 105 proc. wykonania bazy, 109 proc. podniesieniu wydajności pracy, wy gospodarowali dodatkowo 20.615 zł. M. in. tkaczka Helena Szym

Pracownicy ZPB im. Wiosny Ludów O wysokim przekraczaniu przez zalogę ZPW im. Wiosny Ludów zobowiązań podjętych dla nieczenia Świata 1 Maja, komunikuje oam nasz korespondent J. Olkusz. I tak np. zespół młodych żywy tow. Delfiny Markiewki zatrudniony w rowalni wykonuje za miesiąc 120 proc., 140 proc bazy, a młodzieżowiec Figler — snowaz, podniósł wydajność pracy z 145 proc. do 153 proc. Zuspokój tkacki m. str. Zuchowski, który podjął się wykony-

wał w kwietniu 102 procent planu, wykonuje 104 procent.

Pracownicy ZPW im. Struga W ZPW im. Andrzeja Struga Oddział V drukarnia i tkalnia zobowiązała się do 25 bm. wyprodukować dodatkowo 1560 m tkanin. Zobowiązanie to zrealizowane zostało w dniu 12 kwietnia br. Mowa i drukarnia fil. Bowna wykonała już powięte zobowiązania.

Pracownicy POM-u realizują podjęte zobowiązania Traktorzyści POM w Rawie Maz. dla uszczelnienia Świata 1 Maja zobowiązali się wykonać orkiestrę i B. Kruczkowski wykonałi normę dzienną w czasie po 1 kg paliwa na 130 proc. zaozczędzając 1 ha orki średniej. Zobo wiazanie to zostało w pelni wykonane a przez nie niej.

ZSRR

„Już wkrótce, jesienią b. r. ruszy największa wodna turbina w Polsce dostarczona ze Związku Radzieckiego, a wio-na 1952 r. druga — dostarczona o rok przed terminem.

W Jaworznie buduje się olbrzymia elektrownie ciepła, która zużywać będzie niskowartościowe węgle tego rejonu.

Można długo wliczać obiekty, które budujemy przy ogromnej pomocy Związku Radzieckiego. Nie ma prawie takiej dziedzin przemysłu ciężkiego, gdziebyśmy nie budowali lub rekonstruowali — i to najważniejszych obiektów — przy pomocy ZSRR.

Co jest szczególnie cenne, to fakt, że ta pomoc przebiega w szczególnych formach, które podnoszą szybko wiedzę naszych inżynierów. Założenia do projektów, ustalenie miejsca budowy, wielkość i proporcja programów produkcyjnych itd. są ustalane razem przez inżynierów radzieckich i polskich. Olbrzymie doświadczenie nagromadzone przez radzieckich inżynierów w ciągu lat budownictwa stalino-wskich piecioletek jest przekazywane naszym inżynierom w sposób jak najpełniejszy.

Oceniając znaczenie podpisanych w czerwcu 1950 roku umów między ZSRR i Polską, oceniamy całokształt współpracy gospodarczej polsko-radzieckiej, tow. wicepremier Minc, sformułował wagę tej współpracy w następujących słowach:

„Podpisane umowy zwiększają naszą niezależność w stosunku do państw kapitalistycznych, czynią nieskatycznymi ich próby dyskryminacji naszego handlu zagranicznego i powodują, że nasz 6-letni Plan realizować będziemy w oparciu o granitową podstawę planowych, gospodarczych stosunków między Związkiem Radzieckim a Polską...“.

I dalej: „Oznacza to, że dzięki braterskiej pomocy ZSRR szybko uprzemysłowienie Polski jest zagwarantowane. Oznacza to, że przemysłowe, socjalistyczne mocarstwo radzieckie, wyrosło już w tak wielką potęgę, że może obsłużyć najbardziej współczesną skomplikowaną techniką nie tylko swoją olbrzymią i wciąż rosnącą gospodarkę, ale i młode, nowe, prężne kraje demokracji ludowej. Oznacza to, że nasz Plan 6-letni budujemy na niewzruszonym fundamencie planowej, technicznej i inwestycyjnej pomocy radzieckiej. Oznacza to gwarancję zwycięstwa socjalistycznego budownictwa w Polsce“.

Pracownicy ZPB im. Czynie Pierwszomajowym osiągnęła za miesiąc przewidzianych w zobowiązaniu 105 proc. wykonania bazy, 109 proc. podniesieniu wydajności pracy, wy gospodarowali dodatkowo 20.615 zł. M. in. tkaczka Helena Szym

PRZED 1 MAJĄ

Ponadplanowa produkcja

Pracownicy ZPB im. Czynie Pierwszomajowym osiągnęła za miesiąc przewidzianych w zobowiązaniu 105 proc. wykonania bazy, 109 proc. podniesieniu wydajności pracy, wy gospodarowali dodatkowo 20.615 zł. M. in. tkaczka Helena Szym

ZPW im. Wiosny Ludów O wysokim przekraczaniu przez zalogę ZPW im. Wiosny Ludów zobowiązań podjętych dla nieczenia Świata 1 Maja, komunikuje oam nasz korespondent J. Olkusz. I tak np. zespół młodych żywy tow. Delfiny Markiewki zatrudniony w rowalni wykonuje za miesiąc 120 proc., 140 proc bazy, a młodzieżowiec Figler — snowaz, podniósł wydajność pracy z 145 proc. do 153 proc. Zuspokój tkacki m. str. Zuchowski, który podjął się wykony-

wał w kwietniu 102 procent planu, wykonuje 104 procent.

Pracownicy ZPW im. Struga W ZPW im. Andrzeja Struga Oddział V drukarnia i tkalnia zobowiązała się do 25 bm. wyprodukować dodatkowo 1560 m tkanin. Zobowiązanie to zrealizowane zostało w dniu 12 kwietnia br. Mowa i drukarnia fil. Bowna wykonała już powięte zobowiązania.

Pracownicy POM-u realizują podjęte zobowiązania Traktorzyści POM w Rawie Maz. dla uszczelnienia Świata 1 Maja zobowiązali się wykonać orkiestrę i B. Kruczkowski wykonałi normę dzienną w czasie po 1 kg paliwa na 130 proc. zaozczędzając 1 ha orki średniej. Zobo wiazanie to zostało w pelni wykonane a przez nie niej.

Zobowiązania wykonano W ZPO im. Próchnika pracownicy zatrudnieni przy taśmie 13 i 14 wykonałi już swoje zobowiązania 1-Majowe zaozczędzając 267 tys. metrów nici i 400 metrów taśm.

Pracownicy ZPB im. Czynie Pierwszomajowym osiągnęła za miesiąc przewidzianych w zobowiązaniu 105 proc. wykonania bazy, 109 proc. podniesieniu wydajności pracy, wy gospodarowali dodatkowo 20.615 zł. M. in. tkaczka Helena Szym

Pracownicy ZPW im. Wiosny Ludów O wysokim przekraczaniu przez zalogę ZPW im. Wiosny Ludów zobowiązań podjętych dla nieczenia Świata 1 Maja, komunikuje oam nasz korespondent J. Olkusz. I tak np. zespół młodych żywy tow. Delfiny Markiewki zatrudniony w rowalni wykonuje za miesiąc 120 proc., 140 proc bazy, a młodzieżowiec Figler — snowaz, podniósł wydajność pracy z 145 proc. do 153 proc. Zuspokój tkacki m. str. Zuchowski, który podjął się wykony-

wał w kwietniu 102 procent planu, wykonuje 104 procent.

Pracownicy ZPW im. Struga W ZPW im. Andrzeja Struga Oddział V drukarnia i tkalnia zobowiązała się do 25 bm. wyprodukować dodatkowo 1560 m tkanin. Zobowiązanie to zrealizowane zostało w dniu 12 kwietnia br. Mowa i drukarnia fil. Bowna wykonała już powięte zobowiązania.

Pracownicy POM-u realizują podjęte zobowiązania Traktorzyści POM w Rawie Maz. dla uszczelnienia Świata 1 Maja zobowiązali się wykonać orkiestrę i B. Kruczkowski wykonałi normę dzienną w czasie po 1 kg paliwa na 130 proc. zaozczędzając 1 ha orki średniej. Zobo wiazanie to zostało w pelni wykonane a przez nie niej.

Z całego świata — PEKIN. Na odbyłym w bm. posiedzeniu Rada Ministrów Demokratycznej Republiki Wietnamskiej wyraziła poparcie dla uchwały Światowej Rady Pokoju.

— RZYM. Do portu neapolitańskiego zawinęła eskadra marynarki wojennej USA, składająca się z 80 jednostek — z lotniskowcem i krążownikami na czele. Przybycie tylu okrętów amerykańskich wywołało żywe oburzenie i niepokój wśród ludności Neapolu.

— BERLIN. W związku z podjęciem w Paryżu tzw. planu Schumana Prezydium Rady Frontu Na-

rodowego Niemiec Demokratycznych powzięło uchwałę protestacyjną.

— TIRANA. W Albanii 742.085 osób podpisało już do dziś dnia Apeli Światowej Rady Pokoju.

— BERLIN. Jak podaje organ SPD — Telegraph — były agitator hitlerowski Hans Wendt, autor książki pt. „Hitler rządzi“ jest obecnie komentatorem radia północno-zachodnich Niemiec.

— BERLIN. W piątek przybyły do NRD na występy gościnnie w ramach niemiecko - polskiej wymiany kulturalnej chór i orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Jerzego Gerta. Goście polscy wystąpią w różnych miastach i ośrodkach przemysłowych NRD.

Pracownicy ZPB im. Czynie Pierwszomajowym osiągnęła za miesiąc przewidzianych w zobowiązaniu 105 proc. wykonania bazy, 109 proc. podniesieniu wydajności pracy, wy gospodarowali dodatkowo 20.615 zł. M. in. tkaczka Helena Szym

Pracownicy ZPW im. Wiosny Ludów O wysokim przekraczaniu przez zalogę ZPW im. Wiosny Ludów zobowiązań podjętych dla nieczenia Świata 1 Maja, komunikuje oam nasz korespondent J. Olkusz. I tak np. zespół młodych żywy tow. Delfiny Markiewki zatrudniony w rowalni wykonuje za miesiąc 120 proc., 140 proc bazy, a młodzieżowiec Figler — snowaz, podniósł wydajność pracy z 145 proc. do 153 proc. Zuspokój tkacki m. str. Zuchowski, który podjął się wykony-

wał w kwietniu 102 procent planu, wykonuje 104 procent.

Pracownicy ZPW im. Struga W ZPW im. Andrzeja Struga Oddział V drukarnia i tkalnia zobowiązała się do 25 bm. wyprodukować dodatkowo 1560 m tkanin. Zobowiązanie to zrealizowane zostało w dniu 12 kwietnia br. Mowa i drukarnia fil. Bowna wykonała już powięte zobowiązania.

Pracownicy POM-u realizują podjęte zobowiązania Traktorzyści POM w Rawie Maz. dla uszczelnienia Świata 1 Maja zobowiązali się wykonać orkiestrę i B. Kruczkowski wykonałi normę dzienną w czasie po 1 kg paliwa na 130 proc. zaozczędzając 1 ha orki średniej. Zobo wiazanie to zostało w pelni wykonane a przez nie niej.

Zobowiązania wykonano W ZPO im. Próchnika pracownicy zatrudnieni przy taśmie 13 i 14 wykonałi już swoje zobowiązania 1-Majowe zaozczędzając 267 tys. metrów nici i 400 metrów taśm.

Pracownicy ZPB im. Czynie Pierwszomajowym osiągnęła za miesiąc przewidzianych w zobowiązaniu 105 proc. wykonania bazy, 109 proc. podniesieniu wydajności pracy, wy gospodarowali dodatkowo 20.615 zł. M. in. tkaczka Helena Szym

Pracownicy ZPW im. Wiosny Ludów O wysokim przekraczaniu przez zalogę ZPW im. Wiosny Ludów zobowiązań podjętych dla nieczenia Świata 1 Maja, komunikuje oam nasz korespondent J. Olkusz. I tak np. zespół młodych żywy tow. Delfiny Markiewki zatrudniony w rowalni wykonuje za miesiąc 120 proc., 140 proc bazy, a młodzieżowiec Figler — snowaz, podniósł wydajność pracy z 145 proc. do 153 proc. Z

Koło TPPR powstało przy ZLP

Pracownicy Zakładu Lecznictwa Pracowniczego w Radomsku, w związku z dniem 1 Maja podjęli szereg zobowiązań, których część zrealizowali już całkowicie, a resztę w 50 proc. Obok zobowiązań natury gospodarczej, postanowiono również zorganizować na terenie ZLP koło TPPR, które w tych dniach zostało powołane do życia.

Na ogólnym zebraniu, w obecności licznych pracowników, tow. Szelię wygłosił obszerny referat. Na zebraniu tym wybrano zarząd koła oraz zobowiązano się na czynie 1 Maja zasadzić wokół budynków kwiaty oraz uporządkować magazyn z lekami w Aptece Społecznej. Zobowiązanie to zostało już także wypełnione.

KRONIKA RADOMSKA

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej

nawiązuje stały kontakt z ludnością

Cotygodniowe posiedzenia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej poświęcone są omawianiu bieżących prac referatów i działań gospodarki miejskiej, podejmowaniu uchwał i załatwianiu wszelkiego rodzaju podań oraz zażaleń.

Oprócz tego członkowie Prezydium MRN z wielką troską zajmują się aktualnymi sprawami bytowymi ludności, dążąc do stałego polepszania warunków komunalnych Radomsk.

Na posiedzenia Prezydium MRN zapraszani są przedstawiciele urzędów, instytucji i zakładów pracy, co świadczy o właściwie pojmowanej łączności z ludnością pracującą miasta.

Ostatnie obrady Prezydium MRN obejmowały m. in. akcję uporządkowania miasta, akcję przemeldunkową i sprawę należytego zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby.

Rozpatrując przebieg akcji „miesiąca czystości”, Prezydium MRN stwierdziło szereg zańdobań ze strony właścicieli i administratorów posesji, a także zbyt słabe zainteresowanie się tą akcją ze strony mieszkańców miasta. Pozytywną działalność w porządkowaniu miasta wykazują zakłady pracy. Postanowiono wzmocnić kontrolę czystości domów i mieszkań oraz zastosować wobec opieszalegich doraźne mandaty karne.

Akcja przemeldunków nie przebiega należyście w Radomsku, chociaż poczyniono do niej staranne przygotowania. Wielu mieszkańców Radomsk nie doceniało ważności sprawy, utrudniając w ten sposób jej przebieg. Dlatego też Prezydium MRN postanowiło zastosować wszelkie rozporządzone środki, w celu najrychlejszego ukończenia akcji przemeldunkowej.

Nie wolno łamać socjalistycznej dyscypliny pracy

Ustawa z dnia 17 maja ub. roku o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy ma na celu zdecydowaną walkę z leniwością i nieusprawiedliwionym opuszczeniem dni pracy. Ustawa ta jednocześnie broni sumiennych robotników przed łazikami i nierobami, utrudniającymi wykonanie planów produkcyjnych.

W tych dniach przed Sądem Powiatowym w Radomsku stanęło kilku nierobów, którzy mimo upomnień stale naruszali socjalistyczną dyscyplinę pracy.

Mieczysław Piasecki, zam. w gminie Garnek, pracownik Zakła-

dów Naprawczych Sprzętu Wsielniczego w Sosnowcu, od dnia 22 stycznia do dnia 28 lutego or. opuścił bez usprawiedliwienia pracę w tym zakładzie, tłumacząc się chorobą, lecz nie przedstawiając jednocześnie zaświadczenia lekarskiego. Zakłady skierowały sprawę do Sądu Powiatowego w Radomsku, który uznał, że Piasecki rozmyślnie naruszył socjalistyczną dyscyplinę pracy. Piasecki zostanie przy tej samej pracy przez okres jednego miesiąca z jednoczesnym potrąceniem mu z poborów 10 procent.

Zdzisława Dziadkiewicz, robotnica z Zakładów Przemysłowych im. Komuny Paryskiej, w dniach 28 lutego i 1 marca opuściła bez usprawiedliwienia pracę. Dziadkiewicz często spóźniała się bez usprawiedliwienia i mimo ostrzeżeń ze strony kierownictwa zakładów, nie wykazywała poprawy. Przewód sądowy ustalił, że oskarżona rozmyślnie i celowo, bez istotnych przyczyn opuściła zajęcia. Pozostała ma ona przez okres dwóch miesięcy przy dotychczasowej pracy oraz potrącono jej 15 proc. z pobieranego wynagrodzenia.

Marian Lypa, robotnik Radomszczańskich Zakładów Przemysłu Drzewnego, opuścił bez usprawiedliwienia dwa dni pracy. Pozostanie on przy dotychczasowej pracy na okres jednego miesiąca.

Końcowe egzaminy na kursach dla analfabetów

W dniach od 7 do 13 bm. włącznie, odbywały się w zakładach pracy końcowe egzaminy na kursach początkowej nauki czytania i pisania. Egzaminy odbyły się w Zjednoczonych Hutach Szkła Gospodarczego, w Zakładach Przemysłowych im. Komuny Paryskiej oraz w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego.

Egzaminy wypadły zadawalająco, dzięki czemu zakłady pracy zameldowały o całkowitej likwidacji analfabetyzmu.

Na kursach nauki początkowego czytania i pisania w małych zakładach pracy, jak Spółdzielnia „Czyn”, PZGS i innych, dzięki indywidualnemu nauczaniu przez ZMP-owców, egzamin złożyło 24 absolwentów.

W Państwowym Tartaku w Kłomnicach, egzamin z przerobionego

kursu początkowej nauki złożyło 4 absolwentów. Dzięki społecznemu podejściu i opiece nad uczącymi się kierownika tartaku, ob. Juliana Janika, całkowicie zakończono tu akcję likwidacji analfabetyzmu.

W Fabryce Tekstury w gromadzie Rzeki, gm. Kłomnice, egzamin końcowy złożyło 6 słuchaczy kursu. W PGR we Włynicach, Sekursku i Cheimie kurs ukończyło 9 absolwentów.

Wszystkie wymienione kursy początkowej nauki zostały zorganizowane przez Powiatową Radę Związków Zawodowych w Radomsku. Stała opieka i kontrola ze strony organizacji partyjnych i rad zakładowych przyczyniła się do przedterminowego zakończenia likwidacji analfabetyzmu na terenie Radomsk i powiatu radomszczańsk.

Siew drugiego roku Planu 6-letniego

DOBRY PRZYKŁAD

Ob. Dalek, gminny instruktor rolny w Bakowie pow. łowickiego, doceniając znaczenie zwalczania szkodników i chorób roślinnych w podnoszeniu produkcji rolnej, rozpoczął w gromadach szkolenie.

Na szkoleniu tym zapoznaje on ogół chłopów ze środkami i metodami zwalczania szkodników i chorób zbóż i okopowych. Pomocze to chłopom osiągnąć wyższe zbiory.

Feliks Lewandowski, kierownik grupy plantatorów, w gromadzie Głocin w pow. rawsko-mazowieckim rozpoczynając akcję siewną w swoim gospodarstwie zobowiązał się podnieść wydajność rzepaku jarego z hektara o 10 proc. Niezależnie od tego postanowił on udzielić pomocy chłopom, będącym w jego grupie, aby przyczynić się tym do wzrostu plonów w ich gospodarstwach.

NA SZARYM KOŃCU

Najgorzej na terenie województwa przebiega akcja siewna w gminie Lubocznia w pow. rawsko-mazowieckim. Do dnia 19 bm. obsiano tam zaledwie jedną czwartą zaplanowanego obszaru gruntów. Gminna Rada Narodowa winna ustalić przyczyny tego żółtego tempa i wpłynąć na przyspieszenie przebiegu siewów wiosennych.

5 GMIN W POW. BRZEZIŃSKIM ZAKOŃCZYŁO SIEWY

Na terenie powiatu brzezińskiego, który stosunkowo późno rozpoczął wiosenne prace polne, akcja siewna przebiega coraz sprawniej. 5 gmin w powiecie całkowicie zakończyło siewy zbóż kłosowych. Są to: Bratoszewice, Niesułków, Bedków, Dmosiu i Dobra. Najgorzej natomiast przebiega akcja siewna w gminie Miłokotajów.

ZWIĘKSZYMI ZBIORY O 40 PROC.

Biedniacka gromada Brzeziny w pow. rawsko-mazowieckim przystąpiła do wiosennych prac polnych pod hasłem: „Zwiększona produkcja rolna to walka o pokój”. Chłopi tej gromady zobowiązali się podnieść wydajność gleby o 40 proc. w stosunku do roku 1950.

Kto jeszcze nie dopełnił przemeldowania się

Termin przemeldowania się już minął. Większość mieszkańców naszego miasta wypełniła odpowiednio formularze i złożyła je w swych rejonach. Pozostała jednak pewna ilość opieszalszych, którzy tego obowiązku jeszcze nie dopełnili.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Radomsku wzywa tych wszystkich mieszkańców miasta, którzy dotychczas nie załatwili formalności, związanych z przemeldowaniem, do natychmiastowego wypełnienia tego obowiązku uprzedzając, że za stwierdzone w tym względzie zaniedbania grożą surowe kary.

Szkolenie palaczy RZPD

Kilka dni temu został zorganizowany w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego kurs szkoleniowy, na który uczęszcza 26 palaczy. Celem kursu jest zapoznanie palaczy z metodami oszczędnego użytkowania węgla.

W tych dniach po lekcji odbyło się krótkie zebranie, na którym palacze podjęli ku uczczeniu 1 Maja zobowiązanie zaoszczędzenia 40 ton węgla. Kontrola zużycia węgla wykazała, że w ciągu 10 dni zaoszczędzono już 23.400 kg węgla. Umiejętnym spalaniem węgla wyróżniają się palacze ob. Bronisław Wiśniewski z oddziału pierwszego oraz kotłowiec Julian Chrostowski z oddziału drugiego.

Szkolenie palaczy, które zostanie zakończone 29 kwietnia br. prowadzone jest przez głównego mechanika ob. Mariana Dudwałę. Ma ono gwarancję, że palacze będą umiętniej i oszczędniej niż dotychczas spalać węgiel.

Junacy SP jadą do Nowej Huty

W dniu 24 kwietnia br. na placu sportowym w Radomsku odbędzie się uroczyste pożegnanie junaków i junaczek, wyjeżdżających do trygadu w Nowej Hucie.

KRONIKA PIOTRKOWA

Ludność miast i wsi powiatu piotrkowskiego realizuje zobowiązania pierwszomajowe

Z całego powiatu piotrkowskiego, od pracującego chłopstwa, robotników rolnych z PGR-ów, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników instytucji i młodzieży szkolnej nappływają meldunki o wykonaniu podjętych zobowiązań 1-Majowych.

CHŁOPI Z GMIN LĘCZNO I WADLEW

Zobowiązania 1-Majowe gromad gminy Lęczno i Wadlew znajdują się już w końcowej fazie realizacji i wszystkie zostaną wykonane przedterminowo, tj. przed Świętem Pracy.

W gminie LĘCZNO gromady: Adelinów, Klementynów i Biłska Wola (wieś i kolonia) kończą zwirowanie dróg w gromadach. Gromada Przyglów wyżyrowała odcinek szosy długości 1 km. Gromada Krzewiny wykonuje chodnik przez wieś. Gromada Lubień kończy zwózki 300 m sześciennych kamienia na budowę drogi bitej we wsi. W gromadzie Kolo wysypano podwórkowe szosy piaskiem i ogrodzono je plotem. Gromada Kludziec szaluje budynek szkolny. Gromada Lęczno buduje drogę bitą. Gromady Kurnędz, Wójciszewo, Biała, Łazy Duże i Łazy Dłubrowa wyżyrowały odcinek dróg gromadzkich. Gromada Barkowice wybudowała odcinek drogi bitej. Gromada Włodzimierzów oczyściła chodnik długości 200 m. Zobowiązania wymienionych gromad wyrażają się sumą 15 tysięcy złotych.

W gminie WADLEW gromada

Stoki naprawiła drogę we wsi. Gromady Brzezie, Teofilów, Kozimierzów i Patok wyżyrowały i naprawiły kilkudziesięciometrowe odcinki dróg gromadzkich. Gromada Wadlew zakłada u siebie chodnik. Gromada Podstola naprawiła boisko szkolne i oczyściła przydrożne rowy gromadzkie.

Kolo Gospodyń Wiejskich w Drużbicach oczyściło 50 m rowów w gromadzie i zasadziło akacje przy drodze we wsi. Członkowie Spółdzielni Produkcyjnej wyżyrowali odcinek drogi bitej i oczyścili przy niej rowy przydrożne. Kolo ZMP w Drużbicach wykonuje boisko sportowe, odnawia świetlicę i siatkuje okna. Łączna wartość zobowiązań gromad gminy Wadlew wyraża się sumą kilkuset tysięcy złotych.

Jednocześnie wszystkie gromady obydwu gmin przygotowują się do uroczystości 1-Majowych. Powstały już Komitety Obchodu Święta Pracy, które rozpracowują program 1-Majowy z uwzględnieniem strony dekoracyjnej, programowej, rozrywkowej itp.

KIEROWCY Z CENTRALI SPOZYWCZEJ

Kierowca samochodu ciężarowego

„Renault” Nr A 30501. Zdzisław Soszyński, zobowiązał się do przejeżdżania bez naprawy swym wozem 90.000 km, zamiast przewidzianych 60.000 km. Zużycie benzyny i smarów w okresie ponadplanowej eksploatacji nie będzie wyższe, niż ustalone normalnie. Wartość tego zobowiązania wynosi zł 3.663.

Kierowca samochodu ciężarowego GMC Nr A 28.579, Antoni Biegański, zobowiązał się wykorzystać wóz swój w 125 proc. normalnej eksploatacji, przejeżdżając do generalnego remontu 56.000 km, przy czym zużycie benzyny i smarów w tym okresie utrzyma się na normalnym poziomie. Wartość tego zobowiązania wynosi 12.625 zł.

Kierowca samochodowy Józef Maksymowicz zobowiązuje się

Poselski wiec sprawozdawczy SD

Z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, odbędzie się w niedzielę, 22 bm. o godz. 11, w sali tm. Kilińskiego publiczny poselski wiec sprawozdawczy

Nowe sklepy MHD

Miejski Handel Detaliczny w Piotrkowie otworzył ostatnio nowy sklep włókienniczy przy ul. Limonowskiej koło stacji kolejki kolejowej oraz sklep spożywczy przy ulicy Stalina Nr 68.

W dalszych planach przewidziano uruchomienie przy ul. Sieradzkiej 8, drugiego sklepu komisowego, sklepu spożywczego przy ul. Roosevelta 44 oraz sklepu z galanterią mekka przy ul. Sieradzkiej 6.

Jeszcze w kwietniu powstaną dwa nowe zakłady produkcyjne, a mianowicie: masarnia wraz ze sklepem przy ul. Stalina 36 i ciastkarnia cukierska przy ul. Szewskiej 8. Sklep cukierniczy mieścić się będzie przy ul. Słowackiej 22

przejechać na oponach, które powinny być już wymienione, dodatkowo jeszcze 1.500 km. Wartość powyższego zobowiązania wynosi 890 złotych.

PRACOWNICY CHPM

Pracownicy Centr. Handl. Przem. Metalowego spowodują obniżenie kosztów własnych Centrali o 6 procent, co przyniesie w ciągu roku 24.000 zł oszczędności. Plan obrotów w kwietniu wykona placówka w 133 proc., co przysporzy Państwu 3.000 zł. (A)

UCZNIOWIE SZKOŁY TPD NR 1

Uczniowie klasy 7 Szkoły TPD Nr 1 w Piotrkowie, odpowiadając na wezwanie klasy 5 do współzawodnictwa w zbiorze złomu i porządkowaniu trawników na ulicy 3 Maja, od ul. Piastowskiej do siedziby PZPR, wykonali już swe zobowiązania. Uczniowie klasy 7 zebraли znaczne ilości złomu, a mianowicie: E. Pawlak — 80 kg, K. Siemiątkowski — 90 kg, B. Mucha — 50 kg, F. Krawiec — 50 kg.

Pod względem wyników w nauce uwidacznia się we wszystkich klasach stała poprawa. Zlikwidowane zostały także w niemal 100 proc. spóźnienia. Wyjątek stanowi uczeń Zygmunt Lesiakowski z klasy 7, który spóźnił się w tym tygodniu 3 razy z rzędu.

Do szybkiej realizacji zobowiązań 1-Majowych przyczynia się w wybitnym stopniu szkolna drużyna harcerska.

Antoni Siczek.

Włókieniarz (Bełchatów)-Kolejarz (Kutno)

11:3 (5:2)

Ostatnie spotkanie piłkarskie o strzostwo klasy wzbójdzkiej między „Włókieniarzem” z Bełchatowa a kutnowskim „Kolejarzem”, zakończyło się wysokim zwycięstwem drużyny bełchatowskiej w stosunku 11:3 (5:2).

Dobry nrawoskrzydłowy i lewy

ZOM usprawnia swą pracę

Najmłodszy z zakładów użyteczności publicznej Prezydium MRN — ZOM, powstawał w trudnych warunkach i nadal walczy z trudnościami.

Pierwszą z nich — to brak środków transportowych. Z posiadanych dwóch samochodów ciężarowych, jeden znajduje się stale w remoncie. Dziewięć koni i pięć wozów nie zaspokajają potrzeb rozelego i uprzemysławiającego się miasta tym bardziej, że wysypiska śmieci znajdują się 2 km za miastem. Druga bolączką ZOM jest brak ludzi do pracy. Niemalże komplikują i utrudniają pracę ZOM niedyscyplinowani mieszkańcy Piotrkowa, wrzucając do 1.350 zainstalowanych w śródmieściu blaszanych pojemników kamienie, ziemię i inne zbędne grudy, na skutek czego waga takiego pojemnika dochodzi często do 100 kg — stwierdza kierownik ZOM.

Znajduje się często w pojemnikach takie rzeczy, jak słome z sianików, papiery, butelki, służące szklana, a nawet złom, papier, czy kości. Pojemnik nie jest odpowiednim miejscem na te odpady, podobnie, jak i śmietnik. Słome można spalić w piecu, a odpady odprzedać zbieraczom Zbiorcze COU — mówi inny pracownik ZOM.

Usilna akcja sanitarna powoduje jednak, że wypadki te mają coraz rzadziej miejsce.

Także specjalna akcja szkoleniowa dla dozorców, która stale przeprowadza ZOM, zmienia ten stan na lepsze. Piotrkowski ZOM pracuje mimo trudności coraz sprawniej. W ostatnim kwartale r. ub. ZOM wywoził 486 m sześć. śmieci, w I kwartale rb. 1.546 m sześć, a w kwietniu, czyli w Miesiącu Czystości zaplanował wywiezienie 700 m sześć, i plan ten na pewno wykona.

W celu wzmocnienia wysiłków nad poprawę stanu sanitarnego miasta potrzebny jest zakładowy samochód asenizacyjny, który został już zamówiony. Daje się również odczuwać bardzo poważnie brak koszy do śmieci na ulicach i w ogrodach. Wobec trudności nabycia blachy ZOM mógłby wykorzystać na ten cel starą blachę, zrywana przez przedsiębiorstwa remontowe z remontowanych domów.

a znajdującą się w posiadaniu administracji Zarządu Nieruchomości Miejskich.

18 koszy, w najważniejszych punktach miasta zainstaluje ZOM najpóźniej do końca bm., a jeszcze w tym roku zostanie zainstalowanych w mieście co najmniej 120 koszy.

Mieszkańcy powinni ułatwić pracę tej pożytecznej instytucji i dbając o wygląd swego miasta powinni rzucić papiery i odpady do koszy.

Jeśli wszyscy zastosują się do tych podstawowych zasad higieny i ludu — miasto nabierze w krótkim czasie jeszcze czystszy wygląd i zaświeci się z porządku na całe województwo.

Pamięci bohaterów getta

Komitet Żydowski w Piotrkowie urządził w dniu 22 kwietnia o godz. 10, w świetlicy huty „Hortensja” przy ulicy Okrzei, akademie, poświęconą pamięci bohaterów getta warszawskiego.

Po referacie na temat walki Żydów z hitlerowskimi mordercami nastąpi część artystyczna. (S)



Program na niedzielę 22 kwietnia

8.00 Dziennik. 8.20 Muzyka rozrywkowa. 8.50 Audycja SKRR. 9.00 Koncert organowy. 9.30 „Oblicze dnia” — rep. W. Wasilewskiej. 9.45 „Wies tańczy i śpiewa”. 10.20 „Poezja i muzyka”. 11.25 (L) Koncert z wczoraj. 11.45 Skrzynka Wszechniczy Radiowej. 11.57 Sygnał i Hejnał. 12.15 (L) Koncert rozrywkowy. 12.55 Włodzimierz Hlucz Lenin. 13.15 (L) „We wsi Krzaki pracuje grupa uprawowa” — pog. T. Szewery. 13.25 Polska muzyka ludowa. 13.45 (L) Aud. LPZ. 14.00 „Wszechnicza Radiowa”. 14.20 (L) „Zespoły świetlicowe przed mikrofonem” — Chór MZK. 14.40 Pog. z cyklu: „Maszyni, przyrządy i wynalazki”. 14.50 „Melodie ludowe do tańca”. 15.15 Koncert dla świetlic dziecięcych — „Wielki kompozytor Sergiusz Prokofiew — dzieciom”. 16.00 „Nasze chóry śpiewają”. 16.20 „Z frontu 1-Majowych Zobowiązań Pokoju”. 16.35 „Melodie tańeczne”. 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert Chopinowski 18.00 „Ludzie dobrej woli” — słuchajcie. 19.00 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.30 (L) Lirki Puszkina. 20.45 Aud. rozrywkowa. 21.25 Koncert. 22.05 (L) Wiadomości sportowe. 22.45 Muzyka. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka tańeczna.

Gromada Szydłów nagrodzona za nadplanową dostawę zboża

Gromada Szydłów kolo Piotrkowa została nagrodzona za dostawę ponad plan zboża w czasie akcji skupu, premią pieniężną w kwocie 550 złotych. Uroczystego wręczenia nagrody przedstawieliom gromady dokonał członek Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej z Piotrkowa, zycząc mieszkańcom gromady dalszych sukcesów w pracy.

Następnie zabrał głos mieszkaniec gromady, omawiając swe bliższe

Walenty Głowacki, podkreślił ofiarę na pracę trójki gromadzkiej i złożył w imieniu gromady podziękowania za przyznanie jej nagrody. W zakończeniu ob. Głowacki, podkreślił, iż ludność gromady Szydłów całkowicie zrozumiała, wielkie znaczenie akcji skupu zboża. Za uzyskanie nagrody mieszkańcy gromady Szydłów zakupia 75 metrów cementu który będzie wykorzystany przy budowie świetlicy gromadzkiej.



Co pisała prasa łódzka w dniu 22 kwietnia 1931 r.

PRAWICOWI „SOCJALIŚCI” — LAMIA JEDNOŚĆ KLASY ROBOTNICZEJ

W łódzkim „Głosie Porannym” ukazała się notatka, powiadająca, że „łódzka PPS wraz z NSPP (Niemiecka „Socjalistyczna” Partia Pracy) oraz Bundem postanowiły urządzić wspólnie obchód 1 Maja.

Socjaliści zapowiadają utworzenie specjalnych oddziałów, które będą usuwać komunistów z szeregow pochodu — pisze gazeta.

W taki to sposób prawicowi „socjaliści” łódzcy — zdrzący klasy robotniczej — wysługiwali się burżuazji — lamiać jedność klasy robotniczej, pogłębiając rozdziewki i prowokując walki bratobójcze.

BEZROBOTNI SEZONOWCY OBLEGAJĄ MAGISTRAT ŁÓDZKI

W dniu wczorajszym tłumy bez-

robotnych łódzkich oblegały przez czas dłuższy gmach magistratu m. Łodzi przy Placu Wolności domagając się pracy i zasiłków żywnościowych. Silne oddziały policji usunęły po dłuższej walce demonstrantów.

TRAGEDIA BEZROBOTNYCH I BEZROBOTNYCH

Bezrobotny i bezrobotny Alfons Petrykowski przy pomocy kilku kolegów usiłował wprowadzić się do mieszkania położonego w domu Nr 37 przy ul. Odyńca.

Funkcjonariusze policji — przechodzący w owym czasie ul. Odyńca — oddali kilka strzałów — celem rozpedzenia zgromadzonych tłumów. Sprawca zajścia — Petrykowski został aresztowany.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Więcej troski o stan naszych boisk sportowych

W związku z trwającym miesiącem czystości pracownicy Łódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej dokonali niedawno kontroli sanitarnej naszych boisk i stadionów.

Na wszystkich niemal naszych boiskach i stadionach zastano stan pod względem higieny i porządku pozostawiający wiele do życzenia. Aby nie być gołosłownym, przytaczamy niektóre meldunki.

Na naszym reprezentacyjnym sta-

Wyjazd szachisty polskiego do Moskwy

W dniu 20 bm. wyleciał samolotem do Moskwy na zaproszenie Wszczęchwiazkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu, mistrz szachowy Andrzej Pytlakowski.

Szachista polski został zaproszony jako obserwator na końcowe rozgrywki między Botwinnikiem i Bronstajnem o mistrzostwo świata.

dnie przy Alei Unii, którego gospodarzem jest „Włóknarz”, do tej jeszcze pory nie postarano się o usunięcie śmieci, nie postarano się o kosze na nie i nie wybudowano śmietników. Dużo do życzenia pozostawiają ubikacje. Są one brudne i nie dezynfekowane.

To samo da się powiedzieć i o innych boiskach, a mianowicie, boisku „Spójni” w Helenowie, boisku koła sportowego ZPB im. Dzierżyńskiego, boisku KS „Wetna” przy ul. Wołowej, boiskach „Ogniwa” i „Ogniska”, boiskach „Spójni” i „Kolejarza”, boisku „Stali” i częściowo o boisku „Bawelny” przy ul. Ogrodowej.

Z przykrością musimy również stwierdzić, że i na boisku szkolnym

w Parku 3 Maja komisja zastała brudne ubikacje i teren bardzo zaśmiecony.

W należywym porządku utrzymane jest w tej chwili jedynie stadion „Włókniarza” przy ul. Kilińskiego Nr 188 i stadion OWKS na Placu 9 Maja.

Nasze zrzeszenia sportowe winny wspomniane powyżej zaniedbania zlikwidować jak najszybciej, najdalej do końca tego miesiąca, abyśmy po następnej kontroli przeprowadzonej przez Łódzki Komitet Kultury Fizycznej mogli ich raczej pochwalić.

Sport to zdrowie. Zdrowie to zdrowie jednak nasza młodzież i ludność pracująca uprawiają sport w warunkach ku temu odpowiednich. Na czystych, higienicznie utrzymanych boiskach i stadionach.

Sylwetki naszych reprezentantów na Wyciąg Pokoju



Wacław Wrzesiński (Kolejarz — Warszawa) lat 32, kreslarz.

W Wyciągu Pokoju startował 3 razy w 1948, 49 i 50 r. W roku 1948 w klasyfikacji indywidualnej zajął 5 miejsce, w 1949 — 20 miejsce i w 1950 r. — 16 miejsce będąc jednak najlepszym z Polaków.

Wrzesiński jest wytrzymały i szybki, a co najważniejsze w przeciwnieństwie do Wójcika posiada bardzo dobry finisz.

Przed rozgrywkami ligi żużlowej

Trzynastego maja br. rozpoczyna się pierwsze rozgrywki zreformowanej ligi żużlowej. W skład ligi wchodzi 10 zespołów, są to reprezentacje wszystkich 8 zrzeszeń sportowych oraz Gwardii i CKS.

Zespoły walczyć systemem — każdy z każdym. W skład drużyny wchodzi 6 zawodników i 2 rezerwowych.

Dalszą zmianą systemu rozgrywek jest ograniczenie ilości biegów w zawodach do 9, przy czym startują po trzy, niezmiennie w ciągu trwania meczu, pary zawodników (trzy pary jednego zespołu startują kolejno przeciwko trzem parom drugiego zespołu).

Najsilniejszą drużyną nowej ligi jest Unia, którą reprezentują m. in. Olejniczak, Malinowski i Glipek. Najgroźniejszym przeciwnikiem Unii jest CWKS. W barwach drużyny wojskowej będą startowali m. in. Suchecki, Krakowiak, Orwał i Z. Smoczyk. Silny zespół ma również ZS Budowlani. W barwach tego zrzeszenia będą jeździł m. in. Zenderowski, Kwaśniewski i Pijałkowski.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Godz. 10. Boisko „Ogniwa” zawody lekkoatletyczne, „Ogniwa”.

Godz. 11. Hala „Włókniarza” na Widzewie finały indywidualnych mistrzostw bokserskich ZS „Włókniarz”. Zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej (grupa miejska) na boisku „Spójni” — „Spójnia” — „Gwardia”, na boisku „Włókniarza” przy Al. Unii: „Włókniarz” — „Widzew” IB, boisko na Widzewie: „Budowlani” — „Ognisko”.

Godz. 12. Sala „Ogniwa” mecz piłki koszykowej (męskiej), „Kolejarz” (Toruń) — „Ogniwo”. W konkurencji żeńskiej jako przedmecz „Ogniwo” — „Unia”.

Godz. 14.30. Stadion EKS „Włókniarza” szczyptorniak o mistrzostwo I ligi: „Spójnia” (Katowice) — „Włókniarz” (Łódź).

Godz. 16.30. Tenże sam stadion mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi: „Gwardia” (Warszawa) — „Widzew”. O mistrzostwo klasy wojewódzkiej na boisku „Ogniwa” — „Ogniwo” — „Kolejarz”.

PZM ustalił ostatnio Kadre Narodową żużlowców, w skład której weszło 13 zawodników: Olejniczak, Kapala, Suchecki, Zenderowski, Glipek, Maciejewski, Malinowski, Kaznowski, Orwał, Krakowiak, Paluch, Rataj i Bonin.

Rozrywki umysłowe (8, 9)

Eliminatka

W kratki prostokąta wpisać pionowo dziesięć wyrazów (po jednej literze w każdej kratce), z których następnie należy wykreślić litery wchodzące w skład „klucza”.

| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | |

KLUCZ

Z liter nieskreslonych, zamienionych uprzednio na odpowiednie litery alfabetu rosyjskiego i czytanych kolejno w kierunkach pionowych, ułożyć zdanie w języku rosyjskim.

Określenia wyrazów:

- 1) Kwiaty, 2) Ryba, 3) Półwysep w ZSRR na morzu Białym, 4) Miara papieru, (paka towarów, zwłaszcza włókienniczych), 5) Stoł sklepowy, kontuar, 6) Puszysty ogon lisa, 7) Masa płynna wydostająca się z otworu wulkanicznego, 8) Miejsce do spania na statku, 9) Zdrobniałe imię żeńskie, 10) Przestrzenna figura geometryczna, część polisku.

Klucz:

- 1) Tytuł powieści Bolesława Prusa.
- 2) Za rozwiązanie przynajmniej jednego zadania przewidziane są do rozlosowania wartościowe nagrody książkowe.
- 3) Czytelnicy, ubiegający się o nagrody, winni wypełnić następujące warunki:
 - a) rozwiązać prawidłowo anagram satyryczny lub eliminatkę,
 - b) rozwiązujący tylko eliminatkę zobowiązani są do nadesłania tłumaczenia na język polski odszukanego zdania rosyjskiego,
 - c) rozwiązania zadań nadesłać

pod adresem naszej redakcji w terminie do dnia 5 maja br. z dopiskiem na kopertach: „Dział Rozrywek Umysłowych”.

Anagram satyryczny

Czy poznaciecie szkodnika społecznego? — Tak! — Napiszcie więc na kartce wyraz, który ma być Waszą odpowiedzią i przestawcie w nim odpowiednio litery, a otrzymacie



nowe słowo trafnie określające kim jest wyzykiwacz wiejski w rękach kapitalistów i elementów wrogo usposobionych względem Polski Ludowej.

Rozwiązanie zadania Nr 5.

- DNO — DON — „Cichy Don”.**
- Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie zadania Nr 5 wylosowały następujące osoby:
- 1) Trepczyńska T. — Łask, ul. Tylna 9.
 - 2) Borowska A. — Łódź, Szkoła TPD Nr 1.
 - 3) Silarski Zbigniew. — Zychlin, Z.W.M.E. im. W. Piecka.
- Dla ułatwienia rozwiązania eliminatki podajemy wszystkie litery wchodzące w skład jedenastu poszukiwanych wyrazów:
- 15 A, 1 B, 1 D, 1 E, 2 I, 1 J, 8 K, 7 L, 1 M, 1 N, 2 O, 1 P, 1 R, 1 T, 1 U, 1 W.

Opowieść o moim ojcu

Poeta Jan Koprowski jest autorem „Pieśni o Łodzi”, poematu odznaczającego pierwszą nagrodą na konkursie Rady Narodowej miasta Łodzi.

Kilka tygodni temu robotnicy naszego miasta mogli poznać jego utwory na wieczorach autorskich, urządzonych w kilkunastu świetlicach największych zakładów przemysłowych. Koprowski — syn fornała, który został robotnikiem fabrycznym — nie zerwał więzi ze środowiskiem, z jakiego wyszedł. Pisze dla ludzi pracy — o nich i o ich codziennym trudzie, widząc w tym cel swojego pisarstwa.

Świadectwem tego jest — obok licznych jego wierszy — wydana niedawno przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą książka pt. „Opowieść o moim ojcu”. Trudno określić jej rodzaj literacki — tak bardzo jest ona oryginalna i różni się od innych książek tego typu. Nieważne jest zresztą, jaką etykietką ją opatrzy my: czy nazwiemy ją powieścią, kroniką, czy też pamiętnikiem. Najważniejszą i najistotniejszą sprawą w tym wypadku jest jej świeżość i nowość.

„Opowieść o moim ojcu” mówi o czasach, które już minęły. Akcja jej zaczyna się kilkadziesiąt lat temu, kończy zaś przed drugą wojną światową. Obejmuje więc ostatni okres rządów burżuazji w Polsce.

W pierwszej części Koprowski mówi o życiu robotników folwarcznych, o wyzisku panującym w majątkach polskiego ziemiaństwa. Trzeba podkreślić, że temat ten nie był dotychczas poruszany przez naszych pisarzy, którzy pisząc o wsi interesowali się przede wszystkim chłopami posiadającymi większy lub mniejszy własny kawałek ziemi, zapominając o fornałach, których życie, zbliżone raczej do życia proletariatu robotniczego znacznie różniło się od życia „zwykłych chłopów”.

Opowiadając o młodości swego ojca, Jana Feliksa, Koprowski pokazuje nam wszechstronnie bytowanie ludzi, których praca była podstawą dobrobytu nielicznych rodzin ziemiańskich, różnych Nowosielskich i Radwańskich.

Kontakt z Żelaśkiewiczem, działaczem rewolucyjnym, szukającym schronienia przed policją carską we wsi Jana Feliksa, otwiera mu oczy na wiele spraw, daje mu odpowiedź na pytania, na które nikt we wsi nie umiał, czy też nie chciał, mu odpowiedzieć.



Pierwsza wojna światowa kończy się tym, że dziedzic Nowosielski wywaza wszystkich fornał i oświadcza im z ganku swego domu: „Skończyła się wojna i Polska odzyskała wolność. Jesteśmy wszyscy wolni. Stanowimy państwo samodzielne i niezależne. Idźcie do domu pełni wiary w przyszłość, niewola należy do przeszłości”.

Fornał odchodzą od ganku Nowosielskiego nie bardzo rozumiejąc, co się właściwie „zmieniło”. Dla nich niewola pańska pozostała nadal niewolą.

Jedynie w życiu Jana Feliksa następuje poważniejsza zmiana. Po powrocie z wojennej włości, dowiaduje się, że nie ma już dla niego w dworze pracy. Postanawia wobec tego przenieść się do miasta i tam po-

szukać sobie innego zajęcia. Zostaje stangretem u doktora Lamparskiego, a następnie robotnikiem w hucie żelaza. Po raz drugi spotyka na swej drodze życiowej rewolucjonistę Żelaśkiewicza. Po wpływem jego i kilku podobnych towarzyszy zdobywa świadomość proletariacką, staje z cydowaniem po stronie tych, którzy aktywnie walczą z wyzyskiem i krzywdą społeczną, o lepsze jutro ludzi pracy.

„Opowieść o moim ojcu” jest więc opowieścią o wielu naszych ojcach, pokazuje narastanie świadomości społecznej u chłopów, którzy przechodzą w okresie kapitalizmu ze wsi do proletariatu miejskiego. Losy Jana Feliksa pozostają do końca indywidualizowane a na konto zasług autora należy zapisać fakt, że poszczególne okresy życia Jana Feliksa pokazane zostały w ujęciu dialektycznym, że pobudki, jakimi kierował się w życiu Jan Feliks były charakterystyczne dla wielu jemu podobnych chłopów. Proces formowania się jego poglądów politycznych był w głównych, węzłowych punktach typowy dla tysięcy robotników, którzy od bierności politycznej przechodzili do czynnej działalności w szeregach klasy robotniczej.

„Opowieść o moim ojcu” czyta się jednym tchem. Nie tylko dlatego, że napisana jest bardzo żywo, z pogodnym humorem i obfituje w liczne sceny, które dzięki swej plastyczności pozostają długo w pamięci czytelnika. Wielką zaletą tej książki jest to, że utrwała ona w artystyczny sposób a zarazem wiernie i przekonawczo, stosunkowo niedawna jeszcze przeszłość, przeszłość, w której wielu z nas spędziło tylko dzieciństwo.

Książka Koprowskiego, chociaż miejscami ogranicza się jedynie do streszczenia pewnych spraw, które chcielibyśmy, żeby były pokazane w całych rozdziałach, jest mimo to cennym, artystycznym dokumentem życia w tej Polsce, która już nie wróci, która skończyła się z chwilą zlikwidowania u nas ustroju, opartego na krzywdzie społecznej i wyzysku.

EDWARD MARTUSZEWSKI

W jarzmie nędzy i wyzysku obszarniczego

(Z pamiętnika małorolnego chłopca z pow. radomszczańskiego *)

W pewnym czasie, po śmierci matki — wprowadziłem do domu swego żonę, by we dwoje łatwiej można było ciągnąć ten rydwan żywioły. A że taką spółkę rodzinną trzeba koniecznie zawierać na plebani i w kościele, wobec tego poszedłem i ja. Zaraz na wstępie ojciec duchowny kazał zapłacić sobie 10 zł za tzw. zapowiedzi. Po upływie trzech tygodni poszedłem zgodzić ślub. I o dziwo, ksiądz zażądał 60 zł. Zapropnowałem mu 20 zł. Nie chciał gadać. Mało tego, nauragał mi od parobasa, chama, bezbożnika, wolnomyśliciele i tym podobnych epitetów, po czym otworzył drzwi i kazał mi czym prędzej wynosić się...

Na trzeci zaraz dzień po zdarzeniu wydalono mnie ze dworu bez podania jakichkolwiek powodów.

Z żoną do „ślubu” już więcej nie poszedłem i żyjemy na „wiarę”, gospodarząc na trzymorgowym skrawku ziemi. Marne to gospodarowanie. Płony nie wystarczają na wyżywienie, a ubranie, a opa? Trzeba było chwytac się jakiejś roboty. Najpierwszym zarobkiem na wsi i pracą, którą najprędzej można zdobyć, jest młocka. Wziąłem się do niej. Chodziłem od chłopca do chłopca, od stodoły do stodoły i wywijalem kawałkiem drąga nad głowę, by silnymi uderzeniami o boisko — wykruszyć ziarno ze słomy i stworzyć materiał na chleb. Często takiej roboty wykonywałem jako odrobek za pracę konną przy uprawie mej ziemi, przywiezienie drzewa z lasu... za procent od pożyczania kilku kilogramów maki na przednówku od bogatszego gospodarza. Resztę zaś należności wyplacano mi maślanka, ziemniaki, lub innym produktem gospodarskim. Poza

tym innej pracy ani rusz. W lecie za to, że jestem gospodarzem naznaczono mi wykonanie pracy przy budowie szosy gminnej. Musiałem odrobić sześć dniówek. O godz. 7-ej rano dorozca naganiał już do pracy. Trzeba było walić kilofem po twardej glinie i rwać twarzą skorupę ziemi, aż pot ciekł po skroniach, zalewał oczy i przesiałak przez koszulę na grzbiecie. Praca odbywała się podczas przednówka, kiedy w domu nie było ani kruszyny chleba, a i ziemniaków w wielu domach nie stało. W południe przynosiła mi żona obiad składający się z ziemniaków i gotowanej maślanki. Lecz nikt nie zwracał uwagi, na to, że te czarne, z zapadłymi policzkami szkielety są głodne i chwieją się na nogach. Nie czuli, nie zaproteścował, a kazał pędzić po 6 km do miejsca pracy i wywierał niesłychane presje na buantowników.

Właściwie piekło życia ujrzałem dopiero, kiedy urodziło mi się dziecko. Kobyłę dla niego pożyżyłem od dobrych ludzi. Ochrzczyć nie kazałem, bo nie miałem 10 zł opłaty. Skąd miałem mieć, jeśli na Nowy Rok nie miałem już nic w stodole, a w komorze zaledwie kilkadziesiąt kg. maki. Jakżeż ponuro wyglądała nasza niska izba, kiedy o wieczornym zmroku dziewczyna zaczynała kwilić z głodu, a matka nie mogła jej nasycić zwiędłą piersią, wiatr wył przeraźliwie za oknami i przesywał dreszczem zgrozy aż włosy jeżyły się na głowie, że tylko zabrać się i uciec z tej ponurej jamy. Jadałiśmy różnie. Rano: „dziad”, zalewajka, zupa ziemniaczana, ziemniaki rzadkie; na obiad: ziemniaki suche z barszczem, kruszonym roztrzepanym jajkiem lub bełdką, albo kaszą jęczmienną z suszonymi gruszkami; na kolację: inna odmiana ziemniaków i tak w kółko. Rozumie się, że w takich warunkach dziecko chować się nie mogło i umarło.

Myślałby może kto, że w opisanych warunkach żyją i wychowują się ludzie na wsi w poszczególnych wypadkach. Otóż nie natomiast. Nawet kilkumorgowy (od pięciu do dziesięciu morgów) gospodarz posiadający kilkoro dzieci wychowuje je w ten sposób, że po d-rośnięciu ich do wieku 11 — 12 lat wydaże kolejno na służbę do pasenia krów, a kiedy są starsze — do koni i taki żywot pędzą aż do osiągnięcia samodzielności. Bywają jeszcze w naszej

wiosce takie domy, że pięć osób śpi na jednym łóżku, tak że niewiedomo, gdzie nogi, a gdzie głowy. Jedynym pożywieniem mieszkańców naszej wsi jest kapusta i ziemniaki, a w niektórych domach jadają ziemniaki z wodą oszczędzając nawet na porcji soli. W wielu domach pożywienie bywa spożywane dwa razy dziennie — późne śniadanie, a obiad razem z kolacją — a kiedy dzieci zawołają jeść, to matka upiecze im ziemniaków pod blachą na popiele, albo odgrzeje im ziemniaków ze śniadania. Dzieje się to przeważnie w zimie, gdy dzień jest mniejszy i głód można łatwiej przespać. Niektóre rodziny w zimie przychodzą do swych mieszkań tylko na noc, ponieważ w swej chalupej usiedzieć nie można z zimna, drzewa nie ma za co kupić, gdyż nie zarabia się nic i nigdzie. Powszechnie głosi się, że „cukier krzepi”, lecz na wsi ludzie nie znają go. Np. w naszej wiosce na 600 mieszkańców sklep sprzedaje 3 kg. cukru tygodniowo — tylko choremu dziecku kupi go ktoś za 5 groszy. Proszę sobie wyobrazić, że u nas ludzie kupują zapalki na sztuki (za grosz cztery), a papierosy cienkie chłopci lamia na trzy kawałki.

Na przednówku, kiedy już twardnieje żyto, są u nas modne tzw. życiaki. Jest to rodzaj kaszy sporządzonej z poprzetrącanych w żarnach ziarn żyta, którą praży się w garnku i później biedota ją zjada z maślanką. Służy ona przeważnie do pracy ziemniowej, gdyż wteń szczególnie sil potrzeba, a naród osłabiony niezmiernie tak, że kosiarze podczas minionych żniw mdleli przy pracy we dworze.

Bywało, że taki idąc rano do pracy znajdł się śmierdzących zielenizną młodych ziemniaków i poszedł kosić. Z początku miao-owo i dosyć szeroko wodził kosą po ziemi i ścinał pochylone kłosa zboża, lecz w miarę wznoszenia się słońca nad powierzchnią ziemi słabł, topniał w pocie, pokosy cięż coraz weźsze, coraz wolniej kosę prowadził, aż wreszcie ustał pod nadmiarem wysiłku, kosę oparł o ziemię, nogi nie mogące udźwignąć ciężaru cielska zgięły mu się w kolanach, w oczach pociemniało, tajemnicze dzwony zadźwięczały w uszach, po czym zatoczył się i upadł zemdlony na święte ścięte kolce ścierniska...

(D. c. n.)

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12-14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 16-12. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora naczel. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-04. Dział partyjny — 216-18. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 218-42. Dział miejski i sportowy — 224-21; wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny — 218-11. Dział rolny — 224-22, wewn. 9. Dział kulturalny — 224-21, wewn. 18. Redakcja nocna — 158-31. Kolportaż — Łódź, Piotrkowska 79, tel. 222-22. Administracja — 220-42. Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-38 i 114-73. Wydawca: R.S.W. „Prasa”. Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 11, III a. Druki: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa”, Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 205-42. Prenumerata miesięczna, wnosząca zł 3 — przyjmuje wszystkie kasy pocztowe i listonosze miesi. i więcej. Prenumerata w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1,30 — przyjmuje PPK „RUCH”.